

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO
wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

Przenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 14.

Organizacya. — Mowa posła Zarańskiego w Radzie państwa. — Z Borysławia i Tustanowic. — Posiedzenie Rady nadzorczej Krajowego Związku producentów ropy. — XXII. międzynarodowe zebranie techników wiertniczych. — Kronika.

Organizacya.

a) Umowa z koleją o dostawę ropy.

Ukonstytuowany Krajowy Związek producentów ropy już może się poszczycić pierwszym pozytywnym rezultatem swej akcyi. Rezultatem tym jest zawarcie umowy z ministerstwem kolei na lat 5 o dostawę 30.000 wagonów ropy rocznie na cele opalania lokomotyw. Umowa jest rezultatem kilkudniowej konferencyi, która odbyła się we Wiedniu i w której brali udział ze strony ministerstwa kolei: minister kolei Derschatta, szef sekeyi Forster, radcy ministeryalni Riedel i Marek, radca dworu Rybicki, radcy budownictwa Trnka i Burger, starszy inspektor Müller i prof. Załoziecki; ze strony ministerstwa skarbu szef sekeyi Engel, starszy radca prokuratoryi skarbu Horszowski, ze strony ministerstwa dla Galicyi radca dworu Rosner, jako zastępca Koła Polskiego dr. St. Głabiński i poseł Zarański. Wprawdzie do opalania lokomotyw nie będzie użytą ropa w stanie surowym, lecz ropa odbenzynowana i w części odnaftowana; kolej więc musi wybudować zakład dla odbenzynowania ropy, co pociągnie

za sobą rok czasu przynajmniej; lecz pierwszych 30.000 wagonów ropy, przeznaczonych do odbenzynowania i częściowego odnaftowania, będą mogły być zaraz stopniowo magazynowane w rezerwoarach ziemnych, których budowę rozpocznie się natychmiast ze zaliczki, udzielonej przez ministerstwo skarbu. Związek więc w bardzo krótkim czasie będzie już w stanie od członków swoich odbierać część produkeyi, produkeyę tę magazynować i zawarwszy odpowiedni układ czy to z ministerstwem skarbu czy z bankami, będzie w stanie ropę tę zaliczkować. Jest to bezwarunkowo pierwszy wielki krok naprzód, który organizacya już realizuje.

Wracając do samego układu z koleją, trzeba przyznać, że ułożenie tego układu w przeciągu kilku dni samo przez się jest już odniesieniem pewnego zwycięstwa, jeśli się uwzględni, iż ministerstwo kolei kilka lat sprawą tą zajmowało się i nie wyszło poza stadyum paru wstępnych prób, a później okazało się, że umowę w kilka dni załatwić można. Jakkolwiek ma być wybudowaną najpierw odbenzyniarnia, to przez to sprawa się nie opóźni, gdyż i opalanie surową ropą nie mogłoby być odrazu zaprowadzone, ponieważ lokomotywy tylko powoli byłyby przerabiane

na opalanie ropą, a oprócz tego wybudowanie potrzebnych rezerwoarów zapasowych na poszczególnych stacyach i przeprowadzenie wszystkich adaptacyj także zajęłoby rok czasu; w tym więc czasie równolegle z przeprowadzeniem adaptacyj może iść budowa odbenzyniarni. Swoją drogą termin ostatecznego odbioru pierwszych 30.000 wagonów do kwietnia 1911 roku wydaje nam się za długi i zarówno budowa odbenzyniarni jak i potrzebne adaptacje powinny iść w możliwie szybkim tempie.

Na pierwszą partyc „ropału“ cena jest już ustanowiona 2 k 84 halerzy za 100 kilo; dalsze partyc kolej będzie kupować po cenie wyśrodkowanej z każdorazowej ceny węgla i wartości opałowej ropy; cena więc będzie się obracać mniej więcej w granicach około 3 koron.

Odbenzyniarnia wybudowana kosztem rządu za 2¹/₂ milionów wydzierżawioną zostanie Związkowi producentów za pewnym rocznym czynszem dzierżawnym, w którym kolej będzie szukać amortyzacji budowy.

Przy stosunkowo dobrych dzisiaj światowych cenach benzyny i przy możliwym wzroście cen nafty, odbenzyniarnia będzie mogła dawać Związkowi pewien skromny dochód, jako rekompensatę za prowadzenie całej administracji odbenzyniarni.

W każdym razie umowę z koleją witamy jako pierwszy krok złagodzenia przesilenia obecnego przez rozszerzenie zbytu ropy; nie jest wykluczonem, że za przykładem austriackich kolei pójda i koleje węgierskie i również zakupią ropę do opalania lokomotyw na północnych liniach węgierskich.

b) Konferencya producentów ropy z ministrem Gessmanem.

Minister Gessman, szef nowo utworzonego ministerstwa robót publicznych, do którego należą sprawy przemysłu górniczego, chciał się z ministrem dla Galicyi i z prezydum Koła Polskiego porozumieć co do postulatów przemysłu naftowego i w tym celu zwołał konferencyę; prezes Koła Polskiego Głabiński zwrócił uwagę ministra, iż bardzo byłoby wskazaniem zaprosić na konferencyę i przedstawicieli przemysłu na-

ftowego, którzy bawili we Wiedniu dla pertraktacyj z ministerstwem kolei; minister chętnie to uczynił i w ten sposób utworzyła się ankieta naftowa, która obradowała 13. b. m. we Wiedniu w parlamencie.

Minister Gessman, zagajając konferencyę, oświadczył, iż chciałby poznać opinie producentów w kwestyi, czy w drodze legislacyjnej nie dałoby się ulżyć obecnemu przesileniu w przemyśle naftowym.

Minister dla Galicyi Abrahamowicz, omawiając dawną ustawę naftową, wyraził przekonanie, iż powstała ona wtedy, kiedy jeszcze charakteru i warunków rozwoju przemysłu naftowego nie znano; dzisiaj należałoby na polu ustawodawczem iść dalej i znaleźć środki, które przy zachowaniu autonomii samych przemysłowców przeciw mogłyby tę produkeyę trzymać w pewnych ramach i w pewnej organizacyi.

Prezes Koła Polskiego Głabiński oświadczył się przeciwko ograniczeniu produkeyi, a za rozszerzeniem zbytu na ropę.

Wiceprezes Koła hr. Dzieduszycki jest przeciwny monopolowi naftowemu czy to państwowemu, czy krajowemu, gdyż przemysł naftowy, przez urzędników prowadzony, pozbawiony byłby podniety i nerwu przemysłowego i kupieckiego; uzdrowienie przemysłu naftowego dałoby się może przeprowadzić przez utworzenie przymusowego akcyjnego towarzystwa.

Posel Stwiertnia oczekuje uzdrowienia od nowo utworzonej organizacyi i radzi czekać na rezultaty organizacyi.

Posel Zarański jedną ze złych stron przemysłu naftowego widzi w tem, iż ropa należy do minerałów niezastzeżonych; dzisiaj o naprawie tego myśleć nie można, bo wymagałoby to wielkiego odszkodowania właścicieli ziemi; ostrzega rząd przed wkroczeniem w dziedzinie przemysłu naftowego na drogę rozporządzeń (ostatnie rozporządzenie drohobyckiego urzędu górniczego); rozszerzenie zbytu jest najważniejsze dla dzisiejszego stanu przemysłu naftowego.

Inżynier Wolski uważa za nadzwyczaj trafną myśl rzuconą przez hr. Dzieduszyckiego o przymusowym wielkim akcyjnym towarzystwie, gdyby to dało się przeprowa-

dzie drogą ustawową; wspomina także o motorium, systującym czasowo obowiązek nowych kontraktowych wierceń względem właścicieli terenów.

Posel Długosz jest również za utworzeniem jednego akcyjnego towarzystwa, natomiast przeciwny jest ograniczaniu produkcji przez zatrzymanie wiercenia w szybach z pewną produkcją (rozporządzenie urzędu górniczego), gdyż w ten sposób daje się sąsiadowi możność zabrania ropy temu, który pierwszy zaczął wiercić.

Radea ministeryalny Homann tłumaczy rozporządzenie drohobyckiego urzędu górniczego względami bezpieczeństwa, w zasadzie jest także przeciwny jakimukolwiek ścieśnianiu produkcji, o wiele właściwszem jest rozszerzenie zbytu, jeśli ono nadaży za produkcją; co do utworzenia jednego wielkiego akcyjnego towarzystwa wyraża obawę, że akcyje takiego towarzystwa mogłyby być nabyte przez jakiś obcy kapitał, choćby przez Standard Oil Co., któryby dla swojej polityki naftowej mógł wogóle zgnieść przemysł naftowy w Galicyi.

Posel hr. Zamoycki powstaje przeciwko jakimukolwiek ograniczeniu produkcji, przemysł naftowy galicyjski może osiągnąć takie rozmiary, jak i amerykański lub kaukaski; nie należy mu kłaść tam; przesilenie, w jakim się znajduje, może być wyleczone przez rozszerzenie zbytu, więc opał na kolejach, większy eksport i przez pomoc finansową ze strony rządu.

Dyrektor Żukowski rzuca myśl, by rząd centralny na wzór kraju wybudował także pewną ilość żelaznych rezerwoarów ropnych, na czem może nawet zrobić niezły interes; zapasy ropy w Galicyi nie są tak wielkie, by mówić już o ograniczaniu produkcji; trzeba więcej magazynów.

Dr. Bartosze wicz jest przeciwny ograniczaniu produkcji przez władze; wszelkie ograniczenie dla przemysłu takiego, jakim jest przemysł naftowy, jest śmiercią, bo odbiera atrakcyę lokowania kapitałów w tym przemyśle; rozszerzenie zbytu i zorganizowanie sprzedaży w jednej ręce, to są środki sanacyi; na drogę rozszerzenia zbytu weszliśmy przez umowę z koleją; dla utrzy-

mania sprzedaży ropy w jednej ręce należałoby szukać i prawnych środków, by organizacyę utrwalić. Jednym z takich środków byłoby ukrajowanie rurociągów ropnych; przy większem zainteresowaniu rządu i kraju tym przemysłem znalazłyby się i inne legislatywne środki.

Dr. Schwarz porusza myśl szukania rozszerzenia zbytu ropy przy zastosowaniu jej do motorów, w czem ministerstwo robót publicznych, któremu podlega drobny przemysł, mogłoby być pomocnem.

Minister Gessman streścił następnie w krótkim resumé rezultat konferencyi w następujących punktach:

1. Wszyscy obecni wyrazili się przeciwko ograniczaniu produkcji w drodze legislatywnej.

Jako środki sanacyjne zaproponowano:

a) Budowę z funduszków państwowych żelaznych rezerwoarów ropnych. Co do tego punktu minister będzie traktował z ministrem skarbu.

b) Rozszerzenie zbytu na ropę; minister pod tym względem obiecuje jaknajwiększe poparcie.

c) Ukrajowanie rurociągów należy do ustawodawstwa krajowego i minister ma nadzieję, że Sejm galicyjski tę sprawę rozważy.

d) Przymusowe akcyjne towarzystwo. Zdaniem ministra sprawa jest trudna do przeprowadzenia ze względu na brak podobnego precedensu w ustawodawstwie nie tylko Austrii, ale i innych państw; tym problemem powinno się zająć ministerstwo sprawiedliwości, którego przedstawiciel był podczas konferencyi.

Minister jeszcze raz zapewnił przemysłowców naftowych o swoich najlepszych chęciach niesienia pomocy tej ważnej gałęzi górnictwa w Austrii, jakim jest przemysł naftowy. Dla przemysłu naftowego jest w każdym razie znamienem i ważnem, iż pierwsza konferencya nowego ministerstwa robót publicznych poświęconą została sprawom tego przemysłu.

Mowa

posła Zarańskiego w Radzie państwa.

Na posiedzeniu austr. Izby posłów z 17. czerwca b. r. przy obradach budżetowych wygłosił p. Radea Zarański mowę w sprawach górnictwa, z której podajemy według protokołu stenograficznego część, odnoszącą się do przemysłu naftowego.

Wysoka Izbo!

Pod wrażeniem dzisiejszej mowy p. posła dra Diamanda nasunęły mi się, jako skromnemu członkowi Koła Polskiego, do którego mam zaszczyt należeć, obawy, czy też Koło Polskie nie zostało zmiecione z widowni potęgą argumentów p. posła dra Diamanda (wesolość).

Jako skromny członek Koła Polskiego poszedłem więc do naszego prezesa klubowego i jego zastępcy i dowiedziałem się, że o czemś podobnym niema mowy. Sądzę także sam, że im silniej nas i nasze najwyższe przykazanie „solidarność“ zwalczają, tem silniejszymi się pocujemy (oklaski).

Ponieważ tak szanowny prezes klubu, jak i nasi zastępcy prezesa uspokoili mnie, że Koło Polskie jeszcze istnieje, i mam na polecenie Koła Polskiego spełnić obowiązek, podejmuję się tego zadania.

Wysoka Izbo! Jest to zadanie dość niewdzięczne, mówić o austriackiej administracyi górnictwa. Wysoka Izba interesuje się górnictwem na ogół — jeżeli mogę się tak wyrazić — tylko okolicznościowo. Izba ta przeprowadza dyskusye o górnictwie najczęściej przy takich tylko okolicznościach, które z góry zakwestyonować mogą spokojne, rzeczowe obrady.

Mimoto chcę się podjąć tego zadania ze względu, że zdaje mi się, jakoby Wysoka Izba powinna przecie obdarzyć większem niż dotychczas zainteresowaniem jedną z najważniejszych gałęzi rodzimej produkeyi, a z drugiej strony jako zawodowy górnik pozwalam sobie mniemać, iż wolno mi zająć specjalne fachowe stanowisko do budżetu sekeyi górniczej ministerstwa pracy, przejętej od ministerstwa rolnictwa.

Jako zastępca galicyjskiego przemysłu

naftowego mam w pierwszej linii obowiązek przedstawić panujące obecnie w tej gałęzi produkeyi stosunki i skierować baczność rządu na szereg niedomagań, którym jaknajśpieszniej zaradzić należy.

Przedewszystkiem rząd zdaje się nie zwracać dostatecznej uwagi na fakt, że galicyjski przemysł naftowy stał się w ostatnich latach przemysłem światowym. Nietylko dla tego, że produkeya ropy wzrosła kilkakrotnie, lecz także dla bardzo rozwiniętej techniki wiertniczej.

Wiadomem jest, że prowadzenie głębokich wierceń w naszym wielkiem centrum przemysłu naftowego, to jest w Borysławiu-Tustanowicach, gdzie otwory szybowe o głębokości 1.200, 1.300 metrów i wyżej są regulą, wymaga szczególnej wprawy. Nigdzie indziej na całej kuli ziemskiej technik wiertniczy nie potrzebuje waleczyć z takimi trudnościami, jak właśnie w tym okręgu, tak ze względu na rzeczoną głębokość, jak na potężne i nader niebezpieczne wybuchy ropy i gazów. Fakt ten powoduje, że nie tylko nasi kierownicy kopalń, lecz i wiertacze oraz pomocnicy poszukiwani są i zatrudniani zagranicą, gdzie istnieją wiercenia za ropą, np. na Kaukazie, w Rumunii, nawet w Niemczech.

Jeżeli z jednej strony chętnie przyznaję, że ministerstwo rolnictwa stara się uwzględnić momenty techniczno-górniczne, to z drugiej strony podnieść muszę z całym naciskiem, że troskliwość o gospodarczą stronę kopalnictwa naftowego bardzo dużo pozostawia do życzenia.

Musimy dać wyraz naszemu żywemu ubolewaniu, że zapowiedziana wycieczka ministeryalna do Borysławia-Tustanowie nie przysła do skutku. Panowie ministrowie byliby się przekonali na własne oczy, czem jest dzisiaj przemysł naftowy i w jakich się znajduje kłopotach. I właśnie ta ostatnia, bardzo smutna strona przemysłu byłaby się okazała panom ministrom w całej swej nagiej prawdzie i opłakaniu.

Galicyjski przemysł naftowy zdążył do niewątpliwej ruiny, niedającej się powstrzymać, jeżeli pomoc nie przyjdzie bardzo rychło. Wskutek uwiercenia bardzo wydajnych

źródeł ropy w Borysławiu i Tustanowicach, gdzie ubiegłego lata otrzymano szyby o nadzwyczajnej wydajności — jeden z nich dawał 80 wagonów cysternowych po 10.000 kilogramów dziennie — zapanowała w galicyjskim przemyśle naftowym ogromna hiperprodukcya, która znów spowodowała bezprzykładowy spadek cen, daleko niżej kosztów produkcji. W państwach, których rządy poświęcają główną uwagę społeczno gospodarczym interesom kraju, bogactwo zawartych w ziemi skarbów naturalnych staje się dobrodziejstwem kraju. W tym względzie wskazuje na Rumunię, posiadającą wielki przemysł naftowy, doskonale uregulowany dzięki opiece rządu, i gdzie niedawno temu stworzono ważną ustawę o cenie i skontyngentowaniu nafty, skierowaną przeciw postępowaniu amerykańskiego trustu rafinerów. U nas nadzwyczajna obfitość występowania, nie dostosowana do utartych dróg urzędowania w organizmie naszego państwa, może stać się przekleństwem. W takich okolicznościach nie zdziwi, że przemysłowców naftowych opanowało głębokie rozgoryczenie i niezadowolenie z rządu, i że u nich mogła być rozważaną myśl — na pierwszy rzut oka wydająca się szaloną, a jednak logiczną — żeby poprostu spalić nieszczęsny nadmiar produkcji (słuchajcie! słuchajcie!), by się go tylko pozbyć i zrównoważyć podaż z popytem.

Nie chcę Panów obarczać cyframi, proszę tylko przyjąć do wiadomości, że wskutek nadprodukcji, której nie można wstrzymać z różnych powodów — rzecz niema się tak, jak to powiedział dr. Diamand — częścią natury technicznej, częścią prawnej lub organizatorskiej, wskutek tej nadprodukcji mówię zapanowało przesilenie, które trwa już cały rok i które dla Galicyi oznacza bezprowrotną stratę najmniej 40 milionów koron rocznie. Jeżeli jeszcze dodam, że galicyjskie kopalnie zatrudniają około 10.000 urzędników i robotników, los których w bardzo znacznym stopniu zależy od powodzenia samego przemysłu, to tem samem panujący ucisk całego przemysłu będzie dostatecznie scharakteryzowany.

Koło Polskie należycie oceniło powagę sytuacji i z całym naciskiem poparło dąże-

nia Galicyjskiego Krajowego Towarzystwa naftowego, zmierzające do uzdrowienia tych fatalnych stosunków. Liczne deputacye ze sfer przemysłowców naftowych, jakie w lecie i jesieni ubiegłego roku były we Wiedniu, celem uzyskania pomocy rządu za interwencją prezydium Koła Polskiego i kilku kolegów z klubu, obudziły, zdaje się, u rządu przecie wiarę w powagę sytuacji. (Poseł Stapiński: Oni teraz się dowiadują, co to jest przemysł naftowy! Jeden referent pytał dziś, gdy nieszczęście już się stało, co to ropa!). O tem będę jeszcze mówić.

Z ust Jego Ekscelencyi pana ministra skarbu słyszeliśmy bowiem 5. listopada ubiegłego roku w tej Wysokiej Izbie, że rząd uznaje potrzebę pomocy państwowej i był Jego Ekscelencya w szczególności tak dobry przyobiegać rychłą pomoc w pewnych kierunkach.

I tak Jego Ekscelencya przyobiegał nam konieczne trwałe zabezpieczenie odbytu, zastosowanie samego produktu ziemnego do opalania lokomotyw, nabycie odpowiedniej liczby wagonów cysternowych (poseł dr. Kolischer: Ani jednego nie nabyto!) — jest to woźnica bez wozu, jak trafnie dr. Kolischer zauważył w Sejmie — i danie tychże do rozporządzenia produkcji, potrzebne rozszerzenie dworca kolejowego w Borysławiu i odpowiednie uregulowanie taryf przewozowych dla ropy. Ta obietnica Jego Ekscelencyi ministra skarbu mogła być daną, rozumie się, tylko w porozumieniu z Jego Ekscelencyą ministrem kolei. Jeżeli tedy pozwalam sobie przypomnieć tę obietnicę rządu, niech mi także będzie wolno, po upływie więcej niż pół roku, zastanowić się nad pytaniem, o ile dane nam słowo zostało dotrzymane. W tej mierze chętnie przyznaję, że wprawdzie rząd stara się przyczynić do sanacji położenia, lecz nasze główne postulaty: zastosowanie ropy do opalania lokomotyw i dostarczenie odpowiedniej liczby wagonów cysternowych, a nawet skromne żądanie, by narazie zaprowadzono palenie ropą w kolejowych warsztatach wschodniej Galicyi, dotychczas wcale nie zostały uwzględnione.

Ich Ekscelencye panowie ministrowie zdaje się zrobili rachunek bez urzędników

ministerstwa kolei, którzy zawsze jeszcze nie są gotowi ze studyowaniem, a właściwie tak zwanym studyowaniem tej kwestyi. To znów jest dowodem, jak ociążale pracuje organizm rządowy. Podczas gdy prywatny przemysł coraz lepiej uznaje korzyści opalania ropą — wskazują w tym względzie na miejski zakład elektryczny we Lwowie, fabrykę cukru w Przeworsku, fabryki papieru w Sasowie i Czerlanach, akcyjny browar we Lwowie i na wiele innych zakładów fabrycznych — to zarząd kolei w dalszym ciągu waha się z wprowadzeniem tego znakomitego materiału opałowego, którego wartość kaloryczna daleko przewyższa najlepszy węgiel kamienny i którego dalsze korzyści jakoto: bezdymne spalanie bez rzucania iskier, wygodna obsługa maszyny i t. d. ogólnie są znane. Czyż nie należałoby zapytać: dlaczego — jak twierdzi zarząd kolejowy — opał ropny właśnie tylko na kolejach miałby przedstawiać niebezpieczeństwo, skoro przemysł prywatny wszelkie rzekome skrupuły oddawna już przezwyćżył? (Potakiwania). Jeżeli jednak zarząd kolei twierdzi, iż nie posiada żadnej gwarancji dalszego trwania dzisiejszej produkeyi, to musimy wskazać na cyfry produkeyi surowca naftowego z lat ostatnich, które wykazują stały jej wzrost. Podczas gdy w r. 1900 wynosiła produkeya ropy w Galicyi 32.636 wagonów, w r. 1907 doszła do 117.000 wagonów, a w roku bieżącym z całą pewnością przyjąć można cyfrę 150.000 wagonów. Sądzę, iż cyfra ta, wobec wiadomości, jakie nas właśnie dochodzą, znacznie będzie wyższą. Czyż cyfry te nie mówią same za siebie, i czy może zarząd kolejowy powoływać się na niepewność produkeyi?

Czyż urzędnicy ministerstwa kolei nie rozumieją nigdy, iż panuje u nas olbrzym a nadprodukeya ropy, która może się stać przekleństwem dla całego kraju. (P. dr. Koli-scher: Wszak lepiej kupować węgiel z Anglii i pieniądze wysyłać zagranicę). Zupełnie słusznie!

Sanacya obecnych niebywałych stosunków możliwą jest jedynie przez stosowanie nadwyżki produkeyi do celów opałowych. Możliwość stosowania ropy do opalania lokomotyw nie ulega najmniejszej wątpliwości,

jak dowodnie wykazano w wydanym niedawno przez Krajowe Towarzystwo naftowe, a rządowi zapewne znanym memoryale, domagającym się zaprowadzenia opadu ropnego na wschodnio-galicyskich kolejach państwowych, z wykluczeniem wszelkich zakładów dla odbenzynowania ropy. Memoryał udowadnia, iż ten sposób opalania lokomotyw nie tylko jest w stanie uzdrowić nasz przemysł naftowy, nie przynosząc równocześnie szkody kopalnictwu węglowemu, wschodnio-galicyskie koleje państwowe sprowadzają mianowicie 28.000 wagonów pruskiego węgla rocznie — ale i zarząd kolei zapewnia sobie wobec ceny ropy i kosztów transportu poważne korzyści.

Wobec tego muszę zwrócić się z usilnym apelem do rządu, by zechciał przypomnieć sobie odpowiedź na interpelację, udzieloną przez J. E. pana prezydenta ministrów dnia 20. grudnia z. r., i by tego postulatu Koła Polskiego, który jako jeden z najważniejszych i najpilniejszych uważać należy, jak również rozpaczliwego apelu producentów surowca nie pominął mileżeniem, i wreszcie ukończył t. zw. studyowanie tej dla naszego kraju nader ważnej i żywotnej kwestyi. Wnoszę tedy o uchwalenie następującej rezolucyi:

„Wzywa się rząd, by na wschodnio-galicyskich kolejach jaknajrychlej zaprowadził opał ropny“.

Nie wątpię, iż na tę rezolucyę i p. kolega dr. Diamand się zgodzi. A teraz pozwólcie Panowie, iż poruszę jeszcze jedną nader ważną kwestyę, której pomyślnie załatwienie, mojem zdaniem, zdolnem by było nietylko pomódz producentom surowca w ich ciężkiej opresyi, ale zadowolnić najszerze sfery ludności. Jest to kwestya obniżenia, wzgl. zniesienia podatku konsumcyjnego od nafty. Podatek ten wprowadzono w Austrii w r. 1882 w wysokości 13 kor. od 100 kg i przez cały czas obowiązywania tego podatku, nie poddano jego wysokości rewizyi, mimo iż w przemyśle naftowym w okresie tym nastąpił zupełny przewrót.

Nafta stała się od tego czasu najpotrzebniejszym artykułem spożywczym ludności. Podczas gdy w czasie zaprowadzenia

podatku stanowiła nafta niejako artykuł zbyt-
kowy, dziś wypierana przez gaz i elektrycz-
ność opuszcza miasta i schodzi do chat wiej-
skich. W krajach, które nie znają podatku
konsumcyjnego, w Anglii, Belgii, Szwecyi,
Norwegii, a po części i w Szwajcaryi, gdzie
obowiązuje tylko cło 1 $\frac{1}{4}$ fr. za 100 kg, jest
nafta o połowę tańsza, aniżeli w Austrii.
Największy podatek konsumcyjny zaprowa-
dziły Włochy, drugie miejsce zajmuje Austria,
potem Rosya, Francya i Niemcy.

I nie jest to przypadkiem, iż konsum-
cya nafty największą jest w tych krajach,
które podatku konsumcyjnego nie znają, na-
tomiasz w krajach o wysokim podatku kon-
sumcyjnym spotrzebowanie nafty jest nader
niskiem. Za dowód niech posłużą następu-
jące cyfry: Konsumcya nafty na głowę lud-
ności wynosi rocznie: w Szwajcaryi 24 kg,
w Belgii 23 kg, w Norwegii 20 kg, nato-
miasz w Austrii tylko 4 $\frac{1}{2}$ kg. (Słuchajcie!)
Widzimy zatem, iż mieszkańce Austrii spo-
trzebują 5 razy mniej nafty, aniżeli mie-
szkańce Szwajcaryi lub Belgii, gdzie podatek
konsumcyjny nie istnieje, a 3 razy mniej
aniżeli mieszkańce Niemiec, gdzie podatek,
a wzgl. cło wynosi 7-20 mar., a nafta pół-
tora raza tańszą jest niż u nas.

Spotrzebowanie nafty bezwątpienia za-
wisłem jest od ceny, tę zaś normuje wyso-
kość podatku. Zawstydzająco wprost niskie
spotrzebowanie nafty w Austrii musi każdego
uderzyć, i nie ulega kwestyi, iż konsum-
cya wzrosłaby poważnie, a mianowicie w tej
mierze, w jakiej podatek konsumcyjny zo-
stałby obniżony. Że przyczyniłoby się to rów-
nież do rozwoju przemysłu naftowego, nie
muszę chyba udowadniać.

Ale na inną kwestyę muszę nacisk po-
łożyć, a mianowicie, iż właśnie światło naj-
uboższej ludności obojętne jest podatkiem,
podczas gdy światło zamożnych sfer gaz
i elektryczność wolne są od podatku. (Żywe
potakiwania).

Jeżeli nasza komisya budżetowa uchwa-
liła rezolucyę pana kolegi dra Diamanda,
w której wzywa rząd do wdrożenia kroków
o zniesienie podatku naftowego i wniesienia
w Izbie odnośnego przedłożenia, to Koło
Polskie, a także p. kolega dr. Adolf Gross

z całą pewnością za tą rezolucyą głosować
będą.

Ponieważ jednak wiele jeszcze czasu
upłynie, zanim to nastąpi, przeto pozwalam
sobie J. E. panu ministrowi skarbu szcze-
gólnie gorąco polecić myśl znacznego obni-
żenia podatku naftowego i opodatkowania
innych źródeł światła. Tą drogą nie tylko
przemysłowi naftowemu udzieli pomocy, ale
zarazem przekona się, iż dochody państwa
z tego tytułu albo zupełnie, albo tylko bar-
dzo nieznacznie się obniżą. A gdyby wresz-
cie spodziewany wpływ na wzrost konsum-
cyi nie ziścił się w pełnej mierze, to nie-
chaj Jego Ekscelencya zechce kierować się
myślą, iż obniżenie podatku naftowego o wie-
le bardziej odpowiada potrzebie ludności,
aniżeli obniżenie podatku od cukru, natural-
nie jednak wtedy tylko, jeżeli odpowiednie
środki przedsięwzięte zostaną, by obniżenie
podatku nie wyszło wyłącznie na korzyść ra-
fineryj nafty. (Potakiwania).

Zastanawiając się, w jaki sposób ułat-
wićby można rządowi zadanie popierania prze-
mysłu naftowego, doszedłem do przekonania,
iż w nowym ministerstwie robót pu-
blicznych, któremu w myśl statutu organi-
zacyjnego podlega kopalnictwo naftowe, na-
leżałoby utworzyć departament naftowy, któ-
ry wszakże zajmowałby się musiał nietylko
ustawodawstwem naftowym, ale w pierwszym
rzędzie ekonomiczną opieką kopalnictwa na-
ftowego i musiałby współdziałać, a nawet
podejmować inicjatywę w spełnieniu tych
wszystkich ekonomicznych zadań rządu, któ-
re służyć mają rozwojowi tej gałęzi naszej
produkcji surowca. Życzymy sobie utwo-
rzenia tego departamentu i kładziemy na-
cisk na to, by urzędnicy tego departamentu
pozostawali w ciągłym kontakcie z przemy-
słem i przez możliwie częste zwiedzanie naj-
ważniejszych ognisk produkcji ropy kontakt
ten utrzymywali.

Nie chcąc wywodów moich o ropie, któ-
rych ze względu na krótki kontyngent czasu
nie mogłem tak rozwinąć, jak sobie tego
życzyłem — zakończyć krytyką czynności,
a raczej bezczynności, pragnę dać wyraz ży-
wemu zadowoleniu Koła Polskiego z powodu
sankeyonowania uchwalonej przez Sejm gali-

cyjnski ustawy naftowej, która uczyni zadość szeregowi postulatów przemysłowców i robotników naftowych. Z radością witamy również ustanowienie specjalnej komisji dla rewizji przestarzałych już przepisów policyjno-górnich, chociaż żałować musimy, iż komisja ta nie rozporządza takimi funduszami, które pozwoliłyby przeprowadzić doświadczenia z przedłożonymi jej projektami odprzewadzenia gazów z szybów.

Z Borysławia i Tustanowic.

Ogólna produkcja Borysławia i Tustanowic osiągnęła w czerwcu b. r. poważną cyfrę 16.174 cystern. Jest to najwyższa dotychczas cyfra produkcji miesięcznej, świadcząca o olbrzymim bogactwie pokładów ropnych zwłaszcza w Tustanowicach, które wyprodukowały 13.851 cystern, natomiast na Borysław przypada 2.323 cystern. Produkcja majowa przewyższoną została o 2.691; w Tustanowicach widzimy w porównaniu z majem wzrost o 3.062 cystern, natomiast obniżyła się produkcja w Borysławiu o 371 cystern. Największą produkcję, gdyż 1502 cystern osiągnął szyb „Annen“ firmy Thurn Taxis, drugie miejsce zajął słynny szyb „Oil City“ z 1467 cysternami, kopalnie Karpackiego Towarzystwa w Tustanowicach dały 1380 cystern. Na ogół przetoczono ropę z 81 kopalń w Tustanowicach i z 40 kopalń w Borysławiu.

Szyb Nr. I. na kopalni „Jadwiga“ w Tustanowicach, wiercony przez firmę Albert Fauck i Ska systemem płuczki „express“ pod kierownictwem p. inżyniera Władysława Exnera, któryto szyb już od maja b. r. dawał z głębokości 940 metrów około 15 cystern ropy dziennie, otrzymał 11. b. m. nowe silne przypiły i daje obecnie przypuszczalnie przeszło 50 cystern dziennie.

Szyb Nr. III. na kopalni „Litwa“ po spalaniu, już odbudowują; wieża już stoi, a ryg w montowaniu. Szyb podniesiono o pół metra ponad dawne położenie; dół ropny przesunięto o 12 m. od szybu. Produkcja nieznacznie się tylko zmniejszyła i wynosi około 8 cystern dziennie.

Znany przemysłowiec naftowy p. Mac

Intosh otrzymał koncesję na zbieranie ropy w Tyśmienicy; jak nas informują udzielił rząd na ten cel subweneyi, a przedsiębiorca obowiązany jest do budowania śluz i tam i zupełnego oczyszczenia potoków. Pierwszą tamę rozpoczęto budować na Tyśmienicy za stacją kolejową.

Spalony szyb „Kismet“ odbudowują, wieża już ustawiona. Nowy szyb montują na kopalni „Eugeniusz“. Dnia 20. b. m. przyszła na „Mukdenie II“ sekc. I. produkcja przeszło 10 wagonów. Mukden sekc. II. zasypany został kurzawką na 620 m., którą teraz wyrabiają. Na Nr. IX. firmy Erdölwerke Galizien zastrejkwali robotnicy; po trzech dniach wrócili jednak do pracy. Szyb ten wierci płuczka Norddeutsche Tiefbohrgesellschaft. Na kopalni „Nafta“ utopił się dnia 19. b. m. 14 letni pastuch w rezerwoarze wodnym. Chłopak wspinał się na rezerwoar, by się napić wody, przez nieostrożność własną wpadł do głębokiego na 3 m. zbiornika i utonął.

Sprawozdanie z akeyi ratun. na „Oil City“ znajduje się w dod. techn. str. 61.

Posiedzenie

Rady nadzorczej Krajowego Związku producentów ropy.

Dnia 21. 22. i 23. bm. odbywały się we Lwowie pod przewodnictwem prezesa p. inż. Wolskiego, posiedzenie Rady nadzorczej Krajowego Związku producentów ropy.

Rada nadzorcza obradowała przede wszystkim nad projektem umowy w sprawie sprzedaży ropy kolei, przedłożonym przez c. k. Dyrekcję kolei we Lwowie. Mimo, iż ciężkie warunki, zawarte w tym kontrakcie sprawiają, iż zakupno to ropy przez c. k. skarb kolejowy bynajmniej nie jest szczególnie jakimś dobrodziejstwem rządu dla produkcji surowca, lecz raczej dobrym dla rządu interesem, to jednak ze względu na dotychczasowe, na ocalenie przemysłu ropnego kraju naszego przed całkowitą zagładą powitać należy ten układ z pełnym zadowoleniem. Ogromna korzyść leży w tem, iż została stworzona nowa droga obrotu dla nadmiaru produkcji, iż umożliwiono zużytkowanie zapasów, iż wreszcie zostały dzięki

temu interesowi położone trwałe podwaliny pod organizację przemysłu ropnego.

Rada nadzorcza Związku przyszła do przekonania, że dzięki interesowi temu prace organizacyjne okazujące już tak szybki rozwój, w jaknajkrótszym czasie doprowadzą do ostatecznego zespolenia wszystkich producentów.

Po dokładnem przestudyowaniu projektu kontraktu upoważniła Rada nadzorcza swe prezydium i naczelnego dyrektora hr. Zamoyckiego do podpisania kontraktu, co wedle nadeszłych wiadomości nastąpić ma już w ciągu przyszłego tygodnia we Wiedniu.

W dalszym toku obrad dokonano nowej redakcyi układów komisowej sprzedaży, zawieranych przez Związek ze swymi komitentami.

Zmiana polega głównie na tem, że podczas gdy według dotychczasowego stosunku komisowego, Związkowi wolno pobrać od członków swych część ich ropy, to według najnowszego postanowienia z chwilą wybudowania zbiorników odbierać będzie całą produkcję swych komitentów.

Wezwano zarazem dyrekcję do przyspieszenia wszelkimi siłami budowy zbiorników ziemnych, a wrazie potrzeby do przekroczenia dotychczasowej granicy ich pojemności t. j. 30.000 wagonów.

Rada nadzorcza przyjęła wreszeie do wiadomości sprawozdanie dyrekcji z dotychczasowych czynności, przyzem z zadowoleniem skonstatowano, iż do Związku przystąpiło dotąd przeszło 66% całej produkcji, gdy Ministerstwo wymagało zorganizowania w Związku tylko 65% czystej produkcji t. j. po potrąceniu produkcji rafinerów, posiadających własne kopalnie.

Toczyły się wreszeie obrady nad doniosłą dla producentów sprawą udzielania zaliczek na ropę, przyzem poruszono myśl, aby pomimo licznych a korzystnych propozycyi banków wiedeńskich, przedewszystkiem porozumieć się także z krajowemi instytucjami finansowemi.

Przebieg posiedzeń Rady nadzorczej stwierdził, iż urzeczywistnienie celów Związku postępuje rażnym krokiem naprzód i w niedługim czasie uchyli opłakane skutki dzisiejszego kryzysu.

XXII. międzynarodowe zebranie techników wiertniczych.

XXII. międzynarodowe zebranie techników wiertniczych na skutek uchwały XXI. zebrania, ma się odbyć w tym roku we Lwowie i komitet lwowsko-borysławski, na czele którego stoi pan prof. Syroczyński, uchwalił już w ogólnych zarysach program tego zjazdu.

Zjazd się rozpocznie 29. sierpnia wieczorem zebraniem towarzyskiem w jednym z hoteli lwowskich (prawdopodobnie w hotelu Żorża), celem wzajemnego poznania uczestników zjazdu.

Dnia 30. sierpnia w niedzielę przedpołudniem nastąpi otwarcie zjazdu, zagajenie przez przewodniczącego, mowy powitalne i ewentualnie odczyty.

Po obiedzie zwiedzanie miasta, wieczorem teatr.

Dnia 31. sierpnia o godz. 9-tej rano XIV. Walne Zgromadzenie Związku Techników wiertniczych i potem dalszy ciąg odczytów.

Tegoż dnia popołudniu dalszy ciąg odczytów i zamknięcie zjazdu.

D. 1. września wycieczka do Borysławia; śniadanie w Borysławiu, zwiedzenie urządzeń stacyjnych i ekspedycyi ropy, zwiedzenie rezerwoarów ropnych, kopalń wosku ziemnego i kopalń naftowych i tłoczni wycieczka do Truskawca, gdzie odbędzie się obiad o godz. 5-tej, o 7-mej powrót do Drohobycza i wyjazd gości.

Ze względu na to, iż zjazd obecny odbędzie się w naszym kraju i goście będą mieli sposobność poznać nasz przemysł naftowy, bardzo ważnem jest, aby ze strony naszych techników wiertniczych wygłoszoną była jaknajwiększa ilość odczytów o postępach wiertnictwa u nas w kraju.

Powodzenie i charakter Zjazdu zależeć będzie od jak najżywszego udziału naszych techników, i zwracamy się z gorącym apelem o jak najliczniejsze zgłaszanie odczytów.

Zgłoszenia odczytów uprasza się przesyłać pod adresem Krajowego Towarzy-

stwa naftowego we Lwowie ul. Kraszewskiego 1. 1.

Komitet zjazdowy:

Prof. Leon Syroczyński.

Dr. St. Bartoszewicz. Inż. A. Łukaszewski.

KRONIKA.

Personalia. P. Walery Dydejczyk, objął stanowisko dyrektora rafinerii nafty w Limanowej, należącej do „Petroleum-Licht und Kraftgesellschaft m. b. H.“

P. Alfons Gostkowski złożył w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie przepisany egzamin na sensala przy transakcjach handlowych w dziale produktów naftowych.

Rada nadzorcza Akcyjnego Towarzystwa dla austr i węg. produktów naftowych „Olex“ zamianowała dotychczasowego prokuratora p. Bertolda Zwillingą, zastępcą dyrektora.

Asekuracja rezerwoarów ziemnych. D. 11. b. m. odbyła się we Wiedniu konferencja przedstawicieli towarzystw asekuracyjnych austriackich z przedstawicielami przemysłu naftowego. Głównym przedmiotem obrad była asekuracja zbiorników ziemnych na ropę; producenci, opierając się na tem, iż zbiornik ziemny przedstawia daleko większe bezpieczeństwo, niż zbiornik żelazny, że przy zbiornikach ziemnych niebezpieczeństwo powstania ognia jest wykluczone, żądali złagodzenia przepisów asekuracyjnych co do objętości zbiorników i oddalenia wzajemnego od siebie, a mianowicie by zbiorniki były budowane przynajmniej na 1.000 wagonów objętości i w małym oddaleniu od siebie. Towarzystwa asekuracyjne natomiast upierały się przy tem, aby zbiorniki były nie większe, jak na 500 wagonów, by tych zbiorników mogło być tylko 3 w grupie oddalonych o 30 metrów od siebie, by grupa od grupy była oddalona o 100 metrów, a każde 6 grup o 200 metrów od siebie. Producenci mają wybrać komitet dla dalszych pertraktacyj z towarzystwami asekuracyjnymi; ze strony towarzystw asekuracyjnych podniesiono nawet życzenie, by taki komitet tworzył stały kontakt pomiędzy producentami i towarzystwami asekuracyjnymi.

W sprawie utworzenia bezpośredniego połączenia telefonicznego między Boryslawem wzgl. Drohobyczem a Berlinem, wniosło Krajowe Towarzystwo naftowe podanie do ministerstwa handlu. Podanie to podpisał również Krajowy Związek producentów ropy. „Związek niemieckich interesentów w galicyjskim przemyśle naftowym“ wniósł podobne podanie do generalnej dyrekcji poczt w Berlinie.

Akcyjne Towarzystwo „Olex“ otrzymało dostawę 30.000 cetn. metr. nafty dla Kolei pań-

stwowych w Belgii. Wywóz naszej nafty do Belgii wykazuje poważny wzrost, zwłaszcza od września u. r. W 1907 wywieziono ogółem 21.400 centn. metr. w r. 1906 tylko 15.612 centn. metr. nafty.

Krajowa Rada górnicza odbyła posiedzenie pod przewodnictwem radcy wydziału krajowego p. dra Jahla. Na posiedzeniu postawił p. dyrektor Gąsiorowski wniosek o zwołanie ankiety, celem obmyślenia środków dla usunięcia obecnego przesilenia w przemyśle naftowym. Wydział Krajowy przychylił się do wniosku i zamierza zwołać ankietę po wypracowaniu odpowiedniego kwestionariusza.

Gal. Karpackie Towarzystwo naftowe ogłosiło sprawozdanie za rok administracyjny 1907/1908. Zysk brutto wynosił 2,266,833 Kor. i przewyższył rok poprzedni o 500,000 Kor., zysk czysty wyniósł 650,126 Kor. Wyplacono dywidendę 30% w łącznej sumie 480,000 Kor. 100,000 Kor. przeniesiono na fundusz asekuracyjny, zaś 70,126 Kor. przeniesiono na nowy rachunek. Odpisania wynosiły 1,616,708 Kor. Walne zgromadzenie przyjęło bilans i udzieliło absolutorium.

Wóz turnusowy między Lwowem a Boryslawem. Dzięki staraniom Krajowego Towarzystwa naftowego, zaprowadzono od dnia 20 lipca b. r. turnusowy bezbośredni wóz I i II klasy między Lwowem a Boryslawem, przy pociągu Nr. 1715/1220/1825, który ze Lwowa odjeżdża o godz. 6 min. 42 wieczorem i przyjeżdża do Boryslawia o godz. 12 min. 52 w nocy i z powrotem z Boryslawia do Lwowa przy pociągu Nr. 1812/1211/1712, który z Boryslawia odjeżdża o g. 3 min. 43 rano i przychodzi do Lwowa o godz. 7 min. 29 rano.

Pożar rafinerii nafty. W nocy z 14 na 15 b. m. wybuchł wielki pożar w rafinerii nafty w Pardubicach, należącej do akcyjnego towarzystwa Dawid Fanto i Ska. Spaliło się 21 rezerwoarów nafty około 20 wagonów cysternowych i 150 beczek benzyny. Budynek administracyjny, bednarnia i skład beczek zdołano uratować. Wysokość szkody narazie nie oznaczona; spalone objekty były zabezpieczone.

Ogłoszenia.

Biura

Krajowego Związku Producentów ropy

Stow. zarejestr. z ogran. poręką
znajdują się

we Lwowie

ul. Kollątaja 1. 2 (plac Smolki 4.)

Dr. Bronisław Michałewski

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opalowej

„ROPAL“

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonywają w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizje i badania instalacyj gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

Borysław.**Towarzystwo prawnej ochrony podatników**

we Lwowie ul. Sienkiewicza l. 5 II. p.

załatwia z pomocą sił koncepcyjnych, fachowo wykształconych (byłych urzędników skarbowych) zeznania do podatków osobisto-dochodowych, rentowego, powszechnego, zarobkowego i t. d.

Podania o wstrzymanie egzekucyi i zezwolenie na ratalną spłatę podatków i należności stemplowych i prawnych.

Rekursa przeciw wymiarom wszystkich podatków i należności oraz we wszystkich sprawach karnych, podatkowych i konsumcyjnych, gorzelnianych i browarnianych.

Wpisowe 1 korona. — Wkładka roczna 2 koron.



**Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń**

Wiś Sulimirski

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na kopalniach ropy w Galicyi, na Kaukazie i w Rumunii; obejmuje akordy wiertnicze ewent. z własnym udziałem. Ekspertyzy terenów galicyjskich i kaukazkich. Kupno i sprzedaż terenów naftowych. Wyłączne zastępstwo fabryki lin stalowych Braci Batorowiczów w Drohobyczu.



BIURO



technicznej, prawnej i handlowej porady, tudzież pośrednictwa w sprawach górniczych

KAZIMIERZA KOSTKIEWICZA

zaprzyięzonego inżyniera górniczego, em. c. k. starszego komisarza górniczego, b. naczelnika c. k. Urzędów górniczych w Drohobyczu i Jaśle, b. technicznego urzędnika gal. kopalń i warzelní soli, kopalń nafty i wosku ziemnego etc.

W JAŚLE.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego.

**Fabryka narzędzi wiertniczych
w Borysławiu**

wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcyi. — Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału. — Świdry ekscentryczne patentu M Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń. — Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr. — Zbiorniki na ropę opalową. — Gazowniki specjalnej konstrukcyi. — Mierniki na ropę. — Odlewy żelazne i metalowe. —

Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonymi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociągowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne**, **rury pompowe**, **stalowe rury mufowe**, obciążane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Gallo-way'a, fasony wszystkich gatunków, recipientsy gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmann'a w Komotau, — walcownia rur w Schönbrunn, — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borysławiu, Krośnie i Zagórze.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we LWOWIE, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.

Ofiarujemy usługi jako ekspercy przy wszelkich transakcyach z przemysłem naftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biurowo techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górniczych, profile otworów świdrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.